

W POLSCE JEST PONAD 5,6 TYS. AUT ELEKTRYCZNYCH I PONAD 660 STACJI ŁADOWANIA

Na koniec kwietnia tego roku po polskich drogach poruszało się ponad 5,6 tys. samochodów elektrycznych, które mogły korzystać z ponad 660 stacji ładowania – wynika z tzw. Licznika elektromobilności.

Licznik elektromobilności uruchomiły w kwietniu tego roku: Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych (PSPA) oraz Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego (PZPM).

Jak wynika z danych Licznika, po pierwszych czterech miesiącach br. w Polsce zarejestrowano 5 tys. 642 elektryczne samochody osobowe. Dwie trzecie z nich stanowiły pojazdy w elektryczne (BEV, ang. battery electric vehicles) - 3 tys. 581, a pozostałą część hybryd typu plug-in (PHEV, ang. plug-in hybrid electric vehicles) - 2 tys. 60.

Dodano, że więcej zarejestrowano ciężarówek i aut dostawczych. Według licznika na koniec marca było ich 278 sztuk, a na koniec kwietnia 294. Wzrosła też o 377 liczba elektrycznych skuterów i motocykli (do 3 tys. 822.) Nie zmieniła się natomiast liczba zarejestrowanych e-busów (198 sztuk).

Jak zaznaczył dyrektor zarządzający PSPA Maciej Mazur, w tym samym czasie zarejestrowano 1 tys. 385 osobowych samochodów elektrycznych oraz hybryd typu plug-in, co w porównaniu do analogicznego okresu roku 2018 r. oznacza wzrost o 104 proc. "Liczymy na utrzymanie tego trendu w kolejnych miesiącach" - powiedział. Dodał, że ma nadzieję na jak najszybsze uruchomienie wsparcia dla potencjalnych klientów czy firm, które chcą budować infrastrukturę do ładowania aut ze środków Funduszu Niskoemisyjnego Transportu.

Mazur wskazał, na raport KPMG w Polsce i PSPA pt. „Motoryzacja na prąd. Ocena form wsparcia rozwoju elektromobilności w Polsce w ramach Funduszu Niskoemisyjnego Transportu”, z którego wynika, że dotychczasowe rodzaje zachęt wspierających rozwój elektromobilności w Polsce są mało efektywne i w praktyce nie są zauważalne przez rynek, a blisko połowa badanych firm nie jest w stanie określić i zidentyfikować ich wpływu na rozwój branży.

W raporcie podano, że zdaniem 60 proc. organizacji największą barierą rozwoju elektromobilności w Polsce jest brak dotacji do pojazdów elektrycznych. "Z nowych rozwiązań ujętych w projekcie rozporządzenia dot. Funduszu Niskoemisyjnego Transportu zamierza skorzystać połowa badanych podmiotów, z których 44 proc. za najbardziej atrakcyjną formę wsparcia uznaje dotację na zakup pojazdów elektrycznych" - czytamy.

Jak wynika z raportu, najbardziej interesującym rodzajem wsparcia oferowanym w ramach Funduszu Niskoemisyjnego Transportu z punktu widzenia prowadzonej działalności, zdaniem 44 proc. respondentów, jest dotacja do zakupu samochodu elektrycznego. "Blisko co czwarty ankietowany

wskazał dotacje i pożyczki oferowane w ramach finansowania infrastruktury ładowania" - napisano.

"Ponad 80 proc. badanych podmiotów deklaruje dzisiaj zainteresowanie uzyskaniem wsparcia na zakup pojazdów lub budowę infrastruktury przy użyciu wsparcia ze środków Funduszu Niskoemisyjnego Transportu. Do czasu jego przyjęcia, rynek cechowała będzie mniejsza dynamika" - zaznaczył Mazur.

PSPA informował w kwietniu br., że w infrastrukturę elektromobilności w Polsce inwestuje wiele firm. Np. PKN Orlen do końca tego roku ma zainstalować ok. 50 ładowarek, a docelowo chce mieć 150 stacji w miastach i przy trasach tranzytowych. Lotos natomiast uruchomił w ubiegłym roku „Niebieski Szlak” – 12 stacji umożliwiających przejazd pojazdem elektrycznym z Trójmiasta do Warszawy. Spółka zamierza uruchomić kolejnych 38 ładowarek. Tauron zaś ma w Katowicach 23 stacje ładowania, a Energa wybuduje 54 stacje w tym roku. Enea natomiast prowadzi dystrybucję ładowarek oraz rozwija infrastrukturę w Polsce północno-zachodniej.

Najwięcej, bo aż nawet 1,5 tys. punktów ładowania do roku 2022 roku planuje uruchomić Polska Grupa Energetyczna. Dalszą rozbudowę sieci ładowania w regionie Warszawy planuje spółka Innogy Polska, która po uruchomieniu carsharingu aut elektrycznych, zapowiedziała budowę 30 punktów ładowania, tzw. superchargerów o mocy 50kW, które będą dedykowane wyłącznie do obsługi systemu, natomiast energia pochodzić będzie ze źródeł odnawialnych. Oprócz tego firma ma w Warszawie sieć 40 publicznych punktów ładowania, do końca 2020 roku chce ją powiększyć do 500 ładowarek.